Rozważania Ilony - animatora Rycerstwa Niepokalanej

Święty Maksymilian w swojej konferencji mówi głosem Jezusa, nie obiecując świetlanej wizji życia na ziemi w pokoju, szczęściu i dobrobycie, lecz mówi, abyśmy się przygotowali na krzyże i cierpienia wielkie, a może nawet na oddanie życia. Radość z Nowo Narodzonego Jezusa zostaje szybko naznaczona niepokojem ucieczki przed Herodem, który chce Go zgładzić.

Nie jest to pocieszająca perspektywa, kiedy już na początku dowiadujemy się, że będzie ciężko, że może być trudno. Raczej chciałoby się widzieć przyszłość w świetlanych barwach. Wciąż przecież coś nas trapi, a my czekamy na lepsze czasy. Czekamy na rozwiązanie problemów, na zakończenie trudów, sporów czy chorób, ale gdy jedne odchodzą, pojawiają się nowe. Jak można więc ze spokojem słuchać takich słów? Jezus daje sposób, jak bez obaw i w spokoju serca spędzać czas pobytu na ziemi, trzeba podobać się Bogu, albowiem aniołowie ogłaszają "...pokój ludziom Jego upodobania."

Jeśli będę człowiekiem, który podoba się Bogu, to nawet w samym środku wojny, w sercu nienawiści, będą człowiekiem pokoju. Będę człowiekiem, który jak Święty Maksymilian w bunkrze, będzie potrafił budować życie braterskie i wspólnotę pokoju. Jezus jest prawdą i nie zakłamuje rzeczywistości, nie koloruje jej, tylko my czasem nie możemy tego słuchać. Jezus nie przynosi pokoju ziemi, jak powiedział: "Nie sądźcie, że przyszedłem pokój przynieść na ziemię. "Jezus przynosi pokój ludziom, a nie światu, ludziom dobrej woli, ludziom Jego upodobania. Mam więc przygotować się na trudy, ale nie muszę się martwić o nic innego, jak tylko podobać się Jemu. Wtedy Boży pokój spocznie na mnie.

Gdy popadamy w grzech, nieufność, lęk, tracimy Boży pokój. Z tego najbardziej cieszy się nasz nieprzyjaciel, że wyprowadził nas z równowagi, że nas zaniepokoił. Dlatego tak ważne jest, aby podobać się Bogu, aby starać się o to każdego dnia, aby pokój Jego spoczywał na nas, a najbardziej podobamy się Bogu, kiedy jesteśmy obleczeni w Chrystusa, zanurzeni w życiu sakramentalnym. Jesteśmy wtedy Chrystusowi. Bóg patrzy na nas jak na Swego Jedynego Syna i ma w nas upodobanie. Sami z siebie nie możemy podobać się Bogu, ale z Jezusem mamy tą pewność, że Boże błogosławieństwo i pokój spoczywa na nas.

Centrum św. Maksymiliana, Harmęże, ul. Franciszkańska 12, 32-600 Oświęcim
www.RycerstwoNiepokalanej.pl **e-mail: miharmeze@gmail.com** o. Arkadiusz **608 191 158**

MATERIAŁY FORMACYJNE DLA WSPÓLNOT RYCERSTWA NIEPOKALANEJ

STYCZEŃ 2023

PRAWDZIWY POKÓJ POCHODZI OD BOGA

Intencja modlitewna na styczeń:

Aby pokój, który daje nam Pan Jezus, zachęcał nas do życia jak bracia i siostry, budując braterskie życie i wspólnotę.

Pismo Święte:

Łk 2, 8-14

W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: «Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie». I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: «Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania».

Nauczanie Kościoła

Ojciec Święty Benedykt XVI, fragment przemówienia do przedstawicieli korpusu dyplomatycznego akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej, 8.01.2013 r.

Ewangelia Łukasza opowiada, że w noc Bożego Narodzenia pasterze usłyszeli chóry aniołów, którzy wychwalali Boga i prosili o pokój dla ludzkości. Ewangelista podkreśla w ten sposób ścisły związek między Bogiem a żarliwym pragnieniem poznania prawdy, pełnienia sprawiedliwości i życia w pokoju, jakie żywi człowiek każdej epoki (por. bł. Jan XXIII, „Pacem in terris”). Dzisiaj jesteśmy niekiedy skłonni myśleć, że prawda, sprawiedliwość i pokój są utopią i że nawzajem się wykluczają. Niemożliwe wydaje się poznanie prawdy, a wysiłki, aby ją potwierdzić zdają się często prowadzić do przemocy. Z drugiej strony, zgodnie z powszechną obecnie koncepcją, zaangażowanie na rzecz pokoju polega jedynie na poszukiwaniu kompromisów, które zapewniłyby

współistnienie między narodami lub między obywatelami w obrębie danego kraju. Natomiast w perspektywie chrześcijańskiej istnieje ścisły związek między wielbieniem Boga a pokojem między ludźmi na ziemi. Dlatego pokój nie pochodzi jedynie z ludzkiego wysiłku, lecz wypływa z miłości samego Boga. I to właśnie zapominanie o Bogu, a nie Jego uwielbienie, rodzi przemoc. Kiedy bowiem zaniecha się odwołania do prawdy obiektywnej i transcendentnej, jak można prowadzić autentyczny dialog? Jak można w tym przypadku uniknąć, aby przemoc, jawna lub ukryta, nie stała się ostateczną normą relacji międzyludzkich? W rzeczywistości bez otwarcia na transcendencję człowiek łatwo pada łupem relatywizmu, a następnie trudno mu działać w zgodzie ze sprawiedliwością i zaangażować się na rzecz pokoju.

Z Pism św. Maksymiliana

Fragmenty konferencji o. Maksymiliana Kolbego pt. Codziennymi czynnościami przygotować się na cierpienia [13], Konferencje świętego Maksymiliana Marii Kolbego, Niepokalanów 2015.

Czytaliśmy w „Zagrodzie Niepokalanej", jak O. Prowincjał mówił do mieszkańców Niepokalanowa, a więc i do nas, żeby się przygotować na krzyże i cierpienia wielkie, bo to dopiero początek, a przyszłość przed nami jest jeszcze. I naprawdę będą wielkie kłody leżeć na drodze Niepokalanowa, tak że sobie nieraz i nogi pokaleczymy o różne kolce i ciernie, a może i życie trzeba będzie oddać dla Niepokalanej, ale nie bójmy się, bo Niepokalana z nami, więc w danym czasie wesprze nas swoją łaską. Ale teraz też trzeba się przygotowywać. Ale jak się przygotowywać? – zapyta niejeden. Oto codziennymi czynnościami, jakie z woli Niepokalanej spełniamy. W rzeczach, które od nas nie zależą, jak na przykład pogoda czy deszcz, zimno czy gorąco – przejawia się na pewno Wola Niepokalanej. A w pracy także, co już posłuszeństwo zadecydowało, to z zamkniętymi oczyma robić, a czego posłuszeństwo nie zadecydowało, a tylko nam zostawiło do woli, w jaki sposób to zrobić, to też wola Niepokalanej, a więc trzeba wszystką wiedzę wraz z rozumem wytężyć, by jak najlepiej daną rzecz dla Niepokalanej zrobić. Ale spokojnie i w skupieniu, bez zamieszania, bez niepokoju całą tę rzecz oddać Niepokalanej i jak Ona nas natchnie, tak zrobić. O ten pokój, Bracia, bardzo się starajcie we wszystkich czynnościach, zajęciach, sprawach i kłopotach; wszystko, wszystko oddać Niepokalanej, wymówiwszy imię Maryja, i zapomnieć o wszystkim. Niepokalana niech się troszczy o te wszystkie nasze sprawy i o nich myśli.

Wyjaśnienie tekstów

Według Katechizmu Kościoła Katolickiego: Pokój ziemski jest obrazem i owocem pokoju Chrystusa, który jest mesjańskim "Księciem Pokoju" (Iz 9, 5). Przez krew przelaną na krzyżu, "w sobie zadawszy śmierć wrogości" (Ef 2, 16) 65 , pojednał On ludzi z Bogiem, a swój Kościół ustanowił sakramentem jedności rodzaju ludzkiego i jego zjednoczenia z Bogiem. "On... jest naszym pokojem" (Ef 2,14). Jezus ogłasza: "Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój" (Mt 5, 9) [KKK 2305].

Rozważanie

To bardzo ważne, abyśmy – zanim przejdziemy do praktykowania pokoju w ramach życia braterskiego we wspólnocie – przyjrzeli się, czym jest prawdziwy Pokój, od Kogo pochodzi. A zatem musimy zrozumieć, że najpierw musimy zwrócić się do Boga, ponieważ sami z siebie nie jesteśmy zdolni do życia w Pokoju.

Pytania:

1) Co na temat prawdziwego Pokoju mówią nam poszczególne elementy fragmentu Ewangelii wg św. Łukasza? Co w tym kontekście znaczą słowa Anioła, który objawił się pasterzom?
2) Dlaczego Ojciec Święty łączy *życie w pokoju* z obecnością Boga oraz prawdą i sprawiedliwością? Na czym wg Papieża polega *chrześcijańska perspektywa pokoju* (czy jest on jedynie rzeczywistością ziemską)? Jakie są konieczne warunki zaistnienia prawdziwego Pokoju, a co sprawia, że ten Pokój tracimy?
3) Na czym według św. Maksymiliana polega duchowa walka o Pokój? Jak pracować nad zachowaniem pokoju wewnętrznego w codzienności?
4) Jakie znaczenie w życiu duchowym mają trudności i cierpienia? W jaki sposób mogą one pomagać *budować życie braterskie i wspólnotę*?
5) Czym różni się prawdziwy Pokój od pokoju w ujęciu świata? Jaką rolę mamy tu do spełnienia jako Rycerze Niepokalanej?
6) Które słowa, treści z dzisiejszego spotkania są dla mnie szczególnie ważne i dlaczego? Jakie konkretne postanowienie podejmuję dziś, aby wprowadzić je do mojego codziennego życia?